

# NIE TYLKO HIPOTEKA...

Zeszyt jubileuszowy  
dedykowany  
Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu



# NIE TYLKO HIPOTEKA...

Zeszyt jubileuszowy  
dedykowany  
Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu

pod redakcją naukową  
Michała Kućki  
Katarzyny Pałki

Wydanie publikacji zostało dofinansowane  
przez *DeBenedetti Majewski Szczęśniak Kancelaria Prawnicza Sp. K.*

Recenzent

*Prof. dr hab. Piotr Machnikowski*

Wydawca

*Małgorzata Stańczak*

Redaktor prowadzący

*Joanna Tchorek*

Opracowanie redakcyjne

*Agnieszka Zagózda*

Projekt okładki i układ typograficzny

*Marta Baranowska*

Łamanie

*Wolters Kluwer*

© Copyright by

Wolters Kluwer SA, 2015

ISBN: 978-83-264-9465-9

Wydane przez:

Wolters Kluwer SA

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: [ksiazki@wolterskluwer.pl](mailto:ksiazki@wolterskluwer.pl)

[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

## Spis treści

|                                                                                                                                            |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <b>Słowo wstępne</b> .....                                                                                                                 | 7   |
| <b>Michał Berek</b>                                                                                                                        |     |
| Przelew wierzytelności w stosunkach solidarnych – uwagi na<br>kanwie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r.,<br>V CSK 219/11 ..... | 9   |
| <b>Magdalena Bodzioch</b>                                                                                                                  |     |
| Obowiązki użytkownika usług płatniczych w zakresie<br>zapobiegania naruszeniu indywidualnych zabezpieczeń<br>instrumentu płatniczego ..... | 31  |
| <b>Piotr Cybula</b>                                                                                                                        |     |
| Oświadczenie ostatniej woli wobec marszałka województwa<br>(art. 951 k.c.). Pytanie o sens i przyszłość regulacji .....                    | 42  |
| <b>Barbara Jelonek-Jarco</b>                                                                                                               |     |
| Obalenie domniemań z art. 3 ustawy o księgach wieczystych<br>i hipotece .....                                                              | 54  |
| <b>Anna Józefiak-Molnár</b>                                                                                                                |     |
| Zasada akcesoryjności hipoteki po nowelizacji z dnia 29 czerwca<br>2009 r. – wybrane zagadnienia .....                                     | 78  |
| <b>Michał Kućka</b>                                                                                                                        |     |
| Dług równoległy i jego zabezpieczenie .....                                                                                                | 99  |
| <b>Katarzyna Pałka</b>                                                                                                                     |     |
| Udaremnienie celu wydatków poniesionych przed zdarzeniem<br>szkodzącym jako źródło szkody .....                                            | 123 |
| <b>Łukasz Przyborowski</b>                                                                                                                 |     |
| Zrzeczenie się hipoteki .....                                                                                                              | 135 |

**Dominika Rogoń**

|                                                                                            |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Kredyt hipoteczny w „pakiecie” z usługą dodatkową w świetle<br>dyrektywy hipotecznej ..... | 167 |
|--------------------------------------------------------------------------------------------|-----|

**Michał Wyrwiński**

|                                                                                                |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Dostarczanie treści cyfrowych w Internecie – problem kwalifikacji<br>prawnej świadczenia ..... | 188 |
|------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|

|                            |            |
|----------------------------|------------|
| <b>Wykaz skrótów .....</b> | <b>215</b> |
|----------------------------|------------|

|                         |            |
|-------------------------|------------|
| <b>O autorach .....</b> | <b>217</b> |
|-------------------------|------------|

## Słowo wstępne

Publikacją, którą Państwu oddajemy, chcemy uczcić 50. urodziny naszego nauczyciela – Pana Profesora Jerzego Pisulińskiego, naukowca wybitnego, który – choć ukończył zaledwie 50 lat – bez wątpienia zdążył się już zapisać w rocznikach polskiej (i nie tylko) cywilistyki.

Zeszyt ten wyprzedza przyszłe księgi jubileuszowe pisane zwykle przez szersze grono autorów, z bogatszym doświadczeniem. Został przygotowany w zespole ograniczonym do uczniów (głównie byłych doktorantów) Pana Profesora, którzy zawdzięczają mu intelektualną przygodę z prawem cywilnym.

Problemy poruszone w poszczególnych artykułach odzwierciedlają szerokie zainteresowania Jubilata, dotyczą bowiem prawa rzeczowego, prawa zobowiązań, a także prawa spadkowego. Warto zauważyć, że choć znaczną część tekstów stanowią artykuły dotyczące prawa hipotecznego, nie zabrakło również artykułów poświęconych prawu bankowemu. Są to tematy, którym Profesor poświęcił szczególną uwagę w swojej działalności naukowej.

Pomimo że znamy Pana Profesora już wiele lat, nie przestaje nas zaskakiwać gruntowną znajomością najrozmaitszych problemów prawnych, z jakimi się do niego zwracamy. Odpowiedź na niemal każde pytanie Pan Profesor rozpoczyna od przedstawienia treści przepisów, następnie orzecznictwa, a na koniec kontrowersji w literaturze i wreszcie własnego poglądu – przemyślanego i gruntownie uzasadnionego. Tym sposobem Profesor Pisuliński stał się dla nas niedoścignionym wzorem, tak niezbędnym dla każdego młodego naukowca. Co istotne, mimo wspaniałej wyobraźni cywilistycznej Pan Profesor nie zapomina o życiowym zastosowaniu prezentowanych przez siebie poglądów, co wśród akademików nie jest cechą częstą.

Nawet podczas zwyczajnej rozmowy przy kawie Pan Profesor uświadamia nam, jak mało jeszcze wiemy i ile jeszcze jest przed nami do zrobienia. Wzmaga to zapał do pracy i pobudza kreatywność. Szczególne podziękowania należą się Panu Profesorowi za wspieranie naszych przeróżnych pomysłów interpretacyjnych, które – nawet jeśli się z nimi nie zgadzała – to akceptował pod warunkiem solidnego uzasadnienia. Zawsze mieliśmy poczucie, że nasze teksty są wszechstronnie analizowane przez Pana Profesora, a jednocześnie nasza swoboda twórcza pozostała nieskrępowana, dzięki czemu do dzisiaj odnajdujemy radość w pracy naukowej.

Tym Zeszytem chcemy wyrazić wdzięczność za wysiłek, jaki Pan Profesor włożył w naszą edukację, zaufanie, którym obdarza nas w podejmowanych przez nas przedsięwzięciach, a przede wszystkim chcemy wyrazić wielką sympatię, którą darzymy Pana Profesora.

W imieniu Autorów,  
Katarzyna Pałka i Michał Kučka

## **Przelew wierzytelności w stosunkach solidarnych – uwagi na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 219/11<sup>1</sup>**

### **1. Streszczenie wyroku**

Komentowany wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r. zapadł w następującym stanie faktycznym. W okolicznościach sprawy uprawomocnił się wyrok sądowy, w którym stwierdzono obowiązek czterech dłużników do dokonania solidarnej zapłaty na rzecz syndyka masy upadłości upadłej spółki z o.o. Po uprawomocnieniu się tego wyroku syndyk ten złożył wniosek – w trybie ówczesnego art. 206 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 213 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.; dalej jako: p.u.n.)<sup>2</sup> – o zezwolenie na sprzedaż wierzytelności masy upadłości z wolnej ręki. Syndyk uzyskał zezwolenie na sprzedaż w formie postanowienia wydanego przez sędziego komisarza. Na podstawie tego zezwolenia syndyk zawarł z osobą trzecią umowę przelewu wierzytelności – w pełnej jej wysokości zasądzonej wspomnianym wyrokiem sądowym, a także przy uwzględnieniu należnych odsetek. Zarówno w zezwoleniu udzielonym przez sędziego komisarza, jak i w zawartej na jego podstawie umowie przelewu, powołano się na wspomniany wyrok

---

<sup>1</sup> Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 219/11, LEX nr 1243093.

<sup>2</sup> W obowiązującym stanie prawnym zamieszczona w dawnym przepisie art. 206 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 213 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.) przesłanka zezwolenia sędziego komisarza na sprzedaż praw i wierzytelności z majątku upadłego jest przeniesiona do przepisu art. 206 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 213 ust. 1 tej ustawy (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 233 z późn. zm.).

zasądzać solidarną zapłatę przeciwko czterem dłużnikom. Niemniej jednak zarówno w zezwoleniu, jak i w umowie wskazano tylko jednego z zobowiązanych dłużników solidarnych, pomijając trzech pozostałych dłużników. Cesjonariusz z powyższej umowy wystąpił do sądu klauzulowego o nadanie wspomnianemu wyrokowi sądowemu klauzuli wykonalności w stosunku do wszystkich dłużników. Z uwagi na to, że w zawartej umowie cesji został wymieniony wyłącznie jeden z dłużników solidarnych, powyższy wniosek został oddalony. Wniosek ten został uwzględniony dopiero po zawarciu przez strony aneksu do umowy cesji, w którego treści wyraźnie zostali wskazani wszyscy czterej dłużnicy solidarni zobowiązani do zapłaty.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku z dnia 24 maja 2012 r., po zawarciu aneksu syndyk masy upadłościowej nie wystąpił do sędziego komisarza o ponowne wydanie zezwolenia na sprzedaż wierzytelności masy upadłości przeciwko trzem pozostałym dłużnikom solidarnym. Nie przeszkodziło to jednak cesjonariuszowi w uzyskaniu – po przedłożeniu sądowi klauzulowemu wspomnianego aneksu – klauzuli wykonalności wobec wszystkich dłużników. W następstwie uzyskania klauzuli przeciwko wszystkim dłużnikom wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne. W toku postępowania dłużnicy solidarni, których nie wymieniono w pierwotnej umowie cesji, a także w treści udzielonego syndykowi zezwolenia na cesję, wystąpili przeciw nabywcy wierzytelności z powództwem przeciwegzekucyjnym. W uzasadnieniu powództwa dłużnicy wskazali, że wyrażona przez sędziego komisarza zgoda na sprzedaż wierzytelności odnosiła się wyłącznie do wierzytelności przysługującej przeciw jednemu z dłużników solidarnych. Dłużnicy podnieśli, że ze względu na fakt, iż zgody tej nie wyrażono w odniesieniu do pozostałych dłużników, przelew wierzytelności był w tym zakresie nieskuteczny i cesjonariusz nie nabył w stosunku do nich egzekwowanych praw.

Przy rozpatrywaniu powyższego powództwa powstała zatem wątpliwość w przedmiocie następstw zawarcia umowy cesji, w której, co prawda, wskazano na istniejącą solidarność dłużników, niemniej przedmiotem umowy uczyniono wierzytelność wobec jednego z nich. Jak dowiadujemy się z uzasadnienia, rozpatrujący sprawę w drugiej instancji sąd okręgowy stanął na stanowisku, że – zważywszy na definicję odpowiedzialności solidarnej przewidzianą w przepisie art. 366 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm.;

dalej jako: k.c.) – jej charakter nie sprzeciwia się dopuszczalności objęcia umową sprzedaży wierzytelności służącej masie upadłości wobec jednego z dłużników. Na tej podstawie sąd przyjął, że brak udzielenia zezwolenia na zbycie wierzytelności przeciwko pozostałym dłużnikom skutkuje w tym zakresie nieważnością zawartej cesji. Prowadzi to do wniosku, że we wniesionym powództwie przeciwegzekucyjnym powodowie skutecznie zakwestionowali nabycie przez cesjonariusza przysługujących wobec nich praw.

Przeciwnie zdanie wyraził natomiast Sąd Najwyższy rozpatrujący skargę kasacyjną od wyroku sądu okręgowego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że z istoty dokonania przelewu wynika, iż na cesjonariusza przechodzi wierzytelność w stanie niezmienionym, to znaczy w takim zakresie przedmiotowym i podmiotowym, w jakim wierzytelność ta przysługiwała cedentowi. Na tej podstawie Sąd Najwyższy przyjął, że umowa przelewu zawarta na gruncie rozpatrywanej przez niego sprawy musiała z konieczności prowadzić do nabycia z masy upadłości wierzytelności przeciwko wszystkim dłużnikom solidarnym. W ocenie składu orzekającego tak właśnie przedstawiał się zamiar stron cesji. Przemawiał za tym fakt powołania się przez nie w umowie na prawomocny wyrok zasądzający zapłatę od wszystkich dłużników, jak również złożenie przez cesjonariusza (po zawarciu umowy) wniosku o nadanie wobec każdego z nich klauzuli wykonalności. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, w okolicznościach sprawy przeniesienie wierzytelności w stosunku do wszystkich dłużników nastąpiło już na podstawie zawartej między stronami pierwszej umowy przelewu. Natomiast późniejsze zawarcie aneksu do tej umowy, w którym wyraźnie stwierdzono ten fakt, miało jedynie doprecyzować zaistniałe w obrocie skutki prawne. Broniąc takiej wykładni postanowień zawartej umowy, Sąd Najwyższy wyraził jeszcze dalej idący pogląd, wskazując, że w razie jeżeli strony umowy cesji dążyłyby do przeniesienia na cesjonariusza wierzytelności przeciwko jednemu z dłużników solidarnych, „umowa taka nie byłaby ważna, bowiem zmieniałaby treść zobowiązania”.

Z tym samym uzasadnieniem, w wyroku z dnia 24 maja 2012 r., Sąd Najwyższy przyjął, że zgoda sędziego komisarza wyrażona na podstawie art. 206 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 213 p.u.n. stanowiła w rzeczywistości zezwolenie na zbycie wierzytelności w stosunku do wszystkich dłużników solidarnych, nie zaś wyłącznie w stosunku do dłużnika wymienionego

w pierwotnej treści umowy. W rezultacie powyższych założeń Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska sądu okręgowego i stwierdził brak podstaw dla wniesionego przez dłużników powództwa przeciwegzekucyjnego. Sąd Najwyższy przyjął, że cesjonariusz nabył skutecznie z masy upadłości prawa w stosunku do wszystkich dłużników solidarnych i na tej podstawie może prowadzić wobec nich egzekucję.

## **2. Ocena rozstrzygnięcia w kontekście dotychczasowych wypowiedzi doktryny i orzecnictwa**

Komentowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r. stwarza niezwykle ciekawą podstawę dla analizy bardzo interesującego zagadnienia przelewu wierzytelności w zobowiązaniach solidarnych. Wyrok ten jest dla nauki prawa cywilnego cenny już z tego tylko powodu, że w polskim systemie prawa zapełnia on pewną istotną lukę. W dotychczasowych wypowiedziach doktryny i orzecnictwa (por. niżej) niewiele było analiz problematyki przelewu wierzytelności w kontekście solidarności. Tymczasem na gruncie rozpatrywanej sprawy zagadnienie to ujawniło zarówno praktyczne znaczenie, jak i daleko idącą złożoność. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Najwyższy odniósł się bezpośrednio do najistotniejszej kwestii spornej związanej z oceną przelewu w stosunkach solidarnych, czyli oceny skutków umowy cesji, w której stwierdzono nabycie przez cesjonariusza praw wobec jednego (niektórych) z dłużników. Jak wskazywano, w ocenie Sądu tego rodzaju cesja prowadzi do przeniesienia praw przysługujących wobec wszystkich dłużników. Uważam, że rozstrzygnięcie to jest właściwe i zasługuje na aprobatę. Z drugiej jednakże strony jestem też zdania, że niektóre argumenty przywołane na jego obronę mogą się okazać wątpliwe. Zachodzi potrzeba uzupełnienia argumentacji przyjętej przez Sąd Najwyższy, a także przedstawienia nieco szerszej analizy problemu. Jest to tym bardziej istotne, jeżeli komentowany wyrok wyznaczy w przyszłości dalszy kierunek rozwoju linii orzeczniczej na gruncie innych podobnych spraw.

W literaturze prawniczej do dnia dzisiejszego stosunkowo najbardziej pogłębioną ocenę skutków przelewu wierzytelności przysługującej wobec dłużników solidarnych przedstawiono jeszcze na gruncie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zo-

bowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 z późn. zm.). Jej autorem był I. Rosenblüth<sup>3</sup>. Wspomniany autor stanął na stanowisku, że przelew wierzytelności objętej solidarnością może nastąpić tylko w odniesieniu do wszystkich dłużników solidarnych, nie może zaś być dokonany wobec niektórych z nich. Przelew wierzytelności wobec jednego lub niektórych dłużników autor traktował jak nieodwołalne pełnomocnictwo. I. Rosenblüth opierał ten pogląd na założeniu, że w strukturze solidarności istnieje jedno, niepodzielne zobowiązanie łączące wszystkich dłużników z wierzycielem<sup>4</sup>. Nie od rzeczy będzie od razu zaznaczyć, że samo to założenie jedności solidarnego zobowiązania (przynajmniej w swojej najbardziej uproszczonej postaci) zostało odrzucone w późniejszym piśmiennictwie. Większe uznanie zyskały poglądy zakładające istnienie wielu zobowiązań solidarnych połączonych w pewien szczególny sposób<sup>5</sup> bądź poszukujące kompromisu między założeniami koncepcji jedności oraz wielości zobowiązań. Te ostatnie przewidywały, że w ramach jednego zobowiązania solidarnego istnieje zwielokrotnienie elementów różnicujących położenie dłużników<sup>6</sup> bądź też, że niezależne zobowiązania solidarne pozostają spięte obręczą „zobowiązania wyższego rzędu”, które zawiera elementy dla każdego z dłużników wspólne<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> I. Rosenblüth, *Solidarność dłużników w kodeksie zobowiązań*, PS 1936, nr 2, 4, 9, s. 120.

<sup>4</sup> I. Rosenblüth, *Solidarność...*, s. 120. Zob. również J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Kraków 1934, s. 29.

<sup>5</sup> Pod rządami kodeksu zobowiązań: L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 153, 174; R. Longschamps de Berier, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania (wydanie anastatyczne)*, Poznań 1999, s. 53–54. W okresie obowiązywania kodeksu cywilnego: J. Gołaczyński, *Zastaw na rzeczach ruchomych*, Warszawa 2002, s. 171; Z. Masłowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia – zobowiązania*, t. 2, red. F. Błahuta, Warszawa 1972, s. 890; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2012, s. 293–296; J. Skąpski, *Zastaw na rzeczach ruchomych według kodeksu cywilnego*, SC 1966, t. 8, s. 171; A. Szpunar, *O solidarności niewłaściwej*, RPEiS 1980, nr 4, s. 29.

<sup>6</sup> A. Klein, *Istota solidarności biernej a stosunki prawne odpowiedzialności (w:) Studia z prawa zobowiązań*, red. Z. Radwański, Warszawa-Poznań 1979, s. 207–217. Z punktu widzenia uwag zamieszczonych w artykule szczególnie istotne jest to, że koncepcja A. Kleina zakładała występowanie w strukturze solidarności jednej wierzytelności przysługującej wobec wszystkich dłużników solidarnych. Koncepcję A. Kleina poparli też inni autorzy: A. Herbet, *Spółka cywilna. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2008, s. 384–388; P. Machnikowski, *Uprawnienia kształtujące w zobowiązaniowych stosunkach prawnych (w:) O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, red. E. Gniewek, Kraków 2000, s. 273–274; D. Zawistowski, *Powstanie i cechy odpowiedzialności in solidum (w:) O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, red. E. Gniewek, Kraków 2000, s. 434.

<sup>7</sup> B. Lewaszewicz-Petrykowska, *Konstrukcja solidarności biernej w kodeksie cywilnym*, St. Pr. Ek. 1974, t. 12, s. 63–72.

W okresie po wejściu w życie kodeksu cywilnego zagadnienie przelewu wierzytelności w stosunkach solidarnych również nie spotkało się w nauce prawa z szerokim zainteresowaniem. W kontekście omawianej problematyki uwagę doktryny skuteczniej absorbowały następstwa prawne tych zdarzeń prawnych związanych z solidarnością, które ustawodawca wyróżnił w przepisach ustawy (przedawnienie, zwolnienie z długu, nowacja itd.)<sup>8</sup>. Można jedynie odnotować pewne skrótowe uwagi, w których opowiedziano się za dopuszczalnością zbycia wierzytelności objętych solidarnością, zwracając przy tym uwagę na możliwe komplikacje związane z ustaleniem momentu skuteczności zbycia przeciwko każdemu z dłużników<sup>9</sup>. Wyłącznie na tej podstawie można wnioskować, że w wypowiedziach tych przyjmowano skuteczność przelewu wierzytelności w stosunku do wszystkich dłużników solidarnych. Jak dotąd bardzo sporadycznie wypowiadano się na ten temat w orzecznictwie – należy jednak odnotować wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 grudnia 2008 r., I ACa 726/08<sup>10</sup>. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że nabycie w drodze przelewu wierzytelności przeciwko spółce jawnej pociąga za sobą możliwość żądania świadczenia od zobowiązanych solidarnie – na zasadach subsydiarności – współników tej spółki.

Jak już wspomniano, w celu obrony rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r. skład orzekający odwołał się przede wszystkim do zasady przedmiotowej tożsamości wierzytelności, która stanowi przedmiot cesji. Przypomnijmy, że zgodnie z powyższą zasadą wierzytelność nabyta przez cesjonariusza przysługuje mu w takim stanie, w jakim przysługiwała ona cedentowi w chwili zawarcia umowy przelewu. Konsekwencją powyższej zasady stanowi przyznanie dłużnikowi takiej wierzytelności prawa do podnoszenia wobec cesjonariusza zarzutów, które przysługiwały mu wcześniej wobec cedenta<sup>11</sup>. Bez wątpienia

<sup>8</sup> W. Dubis (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 560–577; E. Łętowska (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum 1981, s. 314–333, 335–342; Z. Masłowski (w:) *Kodeks...*, s. 889–909; A. Pyrzyńska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 117–125, 131–175; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System...*, s. 277–362; K. Zawada (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–449*<sup>11</sup>, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2008, s. 1034–1059.

<sup>9</sup> G. Koziół (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 740; J. Mojak, *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2004, s. 23.

<sup>10</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 grudnia 2008 r., I ACa 726/08, LEX nr 508532.

<sup>11</sup> W dotychczasowym piśmiennictwie bardzo wnikliwe omówienie tej problematyki przedstawił: K. Zawada, *Ochrona dłużnika przy przelewie wierzytelności*, Kraków 1992.

zasada tożsamości wierzytelności zachowuje swoje fundamentalne znaczenie w stosunkach dotyczących uczestników solidarności. Co jednak szczególnie istotne, w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r. z zasady tej wywiedziono pewne dalej idące skutki. W komentowanym wyroku Sąd Najwyższy przywołał ją na obronę swej tezy, że istniejący przed dokonaniem przelewu skład podmiotowy dłużników powinien pozostać bez zmian – niezależnie od wynikającej stąd zmiany wierzyciela. Chodziło zatem nie tylko o zachowanie niezmienionego stanu wierzytelności, lecz również niezmienionego składu dłużników, wobec których ta wierzytelność przysługiwała jej zbywcy przed dokonaniem przelewu.

W mojej ocenie mankament takiego sposobu argumentacji stanowi – mniej lub bardziej świadome – uwikłanie się we wspomniany już spór doktrynalny dotyczący konstrukcji solidarności dłużników. Wskazuje na to zwłaszcza ten fragment uzasadnienia, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa przenosząca na cesjonariusza wierzytelność przeciw jednemu z dłużników nie byłaby ważna, ponieważ zmieniałaby treść zobowiązania. W odniesieniu do tej uwagi nieodparcie nasuwa się wniosek, że – dokładnie tak samo jak pod rządami kodeksu zobowiązań przedstawiał to I. Rosenblüth – jest tu przyjmowane milczące założenie istnienia w strukturze solidarności jednego zobowiązania przysługującego wobec wielu dłużników. Należy się zgodzić, że przyjęcie odmiennego założenia – występowania w strukturze solidarności niezależnych zobowiązań dłużników – komplikuje do pewnego stopnia obronę stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy. Jeżeli przyjąć, że każdego z dłużników solidarnych łączy z wierzycielem odrębne zobowiązanie, na pozór trudno jest uzasadnić, dlaczego przelew jednej wierzytelności musiałby napotykać na jakąś przeszkodę w samej strukturze solidarności bądź musiałby z konieczności prowadzić do zmiany treści zobowiązań innych dłużników<sup>12</sup>. Z drugiej jednakże strony należy zwrócić uwagę, że doktrynalny spór o konstrukcję solidarności jest sporem z istoty rzeczy nierozstrzygalnym. Analiza przepisów ustawy dotyczących solidarności daje się przeprowadzić przy

<sup>12</sup> Na dowód tego można by zresztą przywołać wypowiedzi zagranicznej doktryny, w których założenie wielości zobowiązań służy za podstawę uznania dopuszczalności tego rodzaju przelewu. W prawie niemieckim: U. Noack (w.): *Staudinger Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. Buch 2. Recht der Schuldverhältnisse* § 397–432, red. M. Löwisch, Berlin 2005, s. 509. W prawie szwajcarskim: T. Müller (w.): *Schweizerisches Obligationenrecht*, red. J. Kren-Kostkiewicz, P. Nobel, I. Schwander, S. Wolf, Zürich 2009, s. 359; A. Schnyder (w.): *Basler Kommentar. Obligationenrecht I. Art. 1–529 OR*, red. H. Honsell, N.P. Vogt, W. Wiegand, Basel 2007, s. 795–796.

uwzględnieniu różnych możliwych koncepcji. Prowadzony w doktrynie spór o konstrukcję solidarności nie powinien stanowić przeszkody do poszukiwania głębszego uzasadnienia dla ocen, które dotyczą problemów praktycznych.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Najwyższy starał się dodatkowo powiązać swoją ocenę następstw cesji z interpretacją niektórych przepisów o solidarności. Sąd Najwyższy podkreślił, że solidarność łącząca dłużników utrzymuje się na wypadek dokonania przez wierzyciela wyboru dłużnika, dokonania zwolnienia z długu, a także zawarcia umowy nowacji – solidarność nie może być bowiem umownie modyfikowana. Ponadto Sąd wskazał, że zmiana w dotychczasowym składzie dłużników solidarnych jest możliwa wyłącznie wówczas, gdy przewiduje ją przepis ustawy – we wspomnianej już sytuacji zwolnienia jednego lub więcej dłużników z długu (art. 373 k.c.). W rzeczywistości żaden z tych dwóch dodatkowych argumentów nie ma jednakże znaczenia dla oceny skutków przelewu wierzytelności objętej solidarnością.

W odniesieniu do pierwszego z tych argumentów można się tylko domyślać że, podkreślając brak możliwości umownego wyłączenia solidarności, Sąd Najwyższy wskazywał na łączący dłużników solidarnych tak zwany stosunek wewnętrzny (regresowy). Uwaga taka nie miała zatem znaczenia dla oceny zawartej na gruncie sprawy umowy przelewu, która to umowa dotyczyła stosunku zewnętrznego – łączącego dłużników z cedentem. Nie można odgórnie zakładać, że na wypadek jeżeli przelew doprowadzi do określonych zmian w stosunku zewnętrznym, zmiany te z konieczności będą musiały wpłynąć na treść łączącego dłużników stosunku regresowego. Tak samo jeżeli nawet założyć (na razie jedynie czysto hipotetycznie) skuteczność cesji w odniesieniu do jednego z dłużników solidarnych – nie musi to zaraz oznaczać utraty przez któregośkolwiek z dłużników dotychczasowych przywilejów wynikających z solidarności (art. 366, art. 374 k.c., art. 375 § 2 k.c. – por. niżej). Nie jest to zatem argument przesądzający niedopuszczalność zawarcia umowy cesji ograniczonej do stosunków z jednym bądź niektórymi dłużnikami solidarnymi.

Nie przekonuje także przywołany argument, że poza wyjątkami zastrzeżonymi w ustawie solidarność nie przewiduje zmian w składzie osobowym dłużników. Po pierwsze, już w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie dopuszcza się zmiany w składzie osobowym dłużników solidarnych – w nieuregulowanym ustawowo przypadku zawarcia umowy

o przejęcie długu<sup>13</sup>. Po drugie, można uważać, że ograniczenie skutków przelewu do jednego bądź niektórych dłużników nie uzasadnia oceny, że nastąpiła zmiana podmiotowa po stronie dłużniczej solidarności. Bardziej uzasadniony wydaje się bowiem wniosek, że następstwem takiej szczególnej sytuacji byłaby tylko zmiana podmiotowa po stronie wierzycielskiej. Zmiana ta polegałaby na tym, że obok cedenta dodatkowym wierzycielem stałby się cesjonariusz. Natomiast dotychczasowy status dłużników solidarnych pozostawałby w zasadzie bez zmian – oczywiście z tą podstawową różnicą, że dłużnicy stawaliby się odtąd zobowiązani do spełnienia świadczenia na rzecz różnych wierzycieli. Z tego punktu widzenia można by nadal argumentować, że w tym szczególnym wariantcie solidarności, zakładającym jednoczesny udział w niej cedenta i cesjonariusza, nie dochodzi do żadnych szczególnych odstępstw przemawiających za odrzuceniem takiej nietypowej konstrukcji.

### 3. Ocena własna zagadnienia

Najwłaściwszą podstawę dla obrony stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 r. stanowi odwołanie się do funkcji i *ratio legis* solidarności w systemie prawa. Solidarność dłużników ze swojej istoty każdorazowo służy wzmocnieniu pozycji wierzyciela w relacjach z dłużnikami. Wzmocnienie to następuje poprzez stworzenie na jego rzecz dwóch podstawowych udogodnień:

- 1) zapewnienia dostępu do większej liczby majątków i stworzenia w ten sposób ochrony przed skutkami niewypłacalności jednego z dłużników;
- 2) zwiększenia wygody dochodzenia przez wierzyciela przysługujących mu praw, poprzez stworzenie możliwości ich egzekwowania wobec jednego, niektórych lub wszystkich dłużników.

Te dwie podstawowe funkcje spełniane przez solidarność przejawiają się w niemal każdym przypadku występowania tej instytucji – niezależnie od występujących między nimi szczególnych różnic. Na tej podstawie należy przyjąć, że realizacja tych funkcji określa swego rodzaju istotę solidarności.

---

<sup>13</sup> Zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., II CKN 599/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 179; wyrok SN z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 220/10, LEX nr 707914.

Bezpośrednio z istoty solidarności wynika zwłaszcza ocena, że zaspokojenie wierzyciela dokonane przez jednego z dłużników w odpowiednim zakresie skutkuje zwolnieniem pozostałych. Powyższy mechanizm ustawodawca reguluje w przepisie art. 366 § 1 k.c. Nie podlega on uchyleniu przez uczestników solidarności. Można sobie oczywiście wyobrazić, że uczestnicy solidarności (wszyscy dłużnicy solidarni oraz wierzyciel) umownie wyłączą powyższy mechanizm. Skutkowałoby to jednakże zmianą właściwości ich zobowiązań i przekształceniem dotychczasowej odpowiedzialności solidarnej w odpowiedzialność innego typu. Nie mogą strony wyłączyć zastosowania art. 366 § 1 k.c. przy jednoczesnym zachowaniu istnienia solidarności – takie działanie prowadziłoby bowiem do tego, że współwystępowanie odpowiedzialności kilku dłużników nie służyłoby już zwiększeniu pewności ani wygody egzekwowania należnego wierzycielowi świadczenia. Nie spełniałoby zatem żadnej podstawowej funkcji właściwej dla solidarności.

Inaczej niż ma to miejsce w sytuacjach związanych z zaspokojeniem wierzyciela, w odniesieniu do interesującego nas zagadnienia skutków przelewu wierzytelności sprawa wydaje się utrudniona o tyle, że zagadnienie to nie jest wyraźnie regulowane w przepisach o solidarności dłużników (art. 366–376 k.c.). W rzeczywistości nie stanowi to jednak przeszkody dla jednoznacznej oceny tej kwestii. Jak postaram się uzasadnić, dokładnie z tych samych przyczyn, z powodu których uczestnicy solidarności nie mogą wyłączyć zastosowania przepisu art. 366 § 1 k.c., niemożliwe jest również doprowadzenie do sytuacji, w której zobowiązania przeciwko dłużnikom solidarnym przysługiwałyby różnym wierzycielom. Należy tu jednak od razu zaznaczyć, że tego rodzaju zakaz nie odnosi się do sytuacji, w której zobowiązania solidarne przysługujące jednemu wierzycielowi przeszły w następstwie sukcesji (np. w wyniku spadkobrania) na dwa lub więcej podmioty<sup>14</sup>. Nie chodzi tu również o sytuację, w której dotychczasowy wierzyciel przenosi na cesjonariusza część wierzytelności

---

<sup>14</sup> W tej sytuacji kwestią oceny jest tylko to, czy każdy z wierzycieli może domagać się od dłużników solidarnych całego świadczenia należnego w ramach solidarności, czy też jedynie jego części – stosownie do przypadającego mu udziału w spadku. Rozstrzygnięcie zależy od sposobu ustosunkowania się do problemu, czy wierzytelności spadkowe ulegają podziałowi zgodnie z zasadą wynikającą z art. 379 § 1 k.c., czy też powinny być egzekwowane przez spadkobierców na zasadach właściwych dla solidarności wierzycieli.

(bądź jedno z roszczeń) przeciwko dłużnikom solidarnym<sup>15</sup>. W przypadku kiedy dłużnicy są zobowiązani w różnej wysokości (art. 368 k.c.) możliwe jest wreszcie zawarcie umowy przelewu obejmującej nadwyżkę świadczenia jednego z dłużników w zakresie, w jakim nie jest ona objęta ramami solidarności. W uwagach poniższych chodzi wyłącznie o bardzo szczególny przypadek rozpatrywany na gruncie sprawy, do której odnosi się komentowany wyrok z 24 maja 2012 r. Chodzi zatem o sytuację, kiedy w następstwie zawarcia umowy przelewu cesjonariusz zyskałby prawo żądania świadczenia od jednego z dłużników solidarnych, a inny dłużnik bądź inni dłużnicy pozostaliby zobowiązani na dotychczasowych zasadach wyłącznie względem cedenta. Obrazowo rzecz ujmując, w ten sposób dochodziłoby do „podzielenia się” dłużnikami solidarnymi przez strony umowy cesji, które na gruncie rozpatrywanej sprawy sądowej zostało dopuszczone w rozstrzygnięciu sądu okręgowego zaskarżonego w drodze wniesionej skargi kasacyjnej<sup>16</sup>.

Zastrzeżenia dotyczące interpretacji przedstawionej przez sąd okręgowy biorą się z faktu, że w ramach tak powstałej szczególnej konfiguracji zobowiązania solidarne nie spełniałyby żadnej z dwóch podstawowych funkcji stanowiących o istocie solidarności. Skoro w następstwie zawarcia umowy przelewu każde z nich miałoby przysługiwać innemu wierzycielowi, tym samym dla żadnego z nich nie stanowiłyby one o zwiększonej gwarancji zaspokojenia. Z tego samego powodu nie zapewniałyby one żadnych ułatwień wiążących się z egzekucją należnego świadczenia. Z punktu widzenia stron umowy cesji zobowiązania te okazywałyby się nawet bardziej ułomne, niż miałyby to miejsce w przypadku typowych zobowiązań niesolidarnych. Ze względu na fakt, że zobowiązania te musiałyby przysługiwać stronom umowy cesji w stanie tożsamym przedmiotowo, a pozycja żadnego z dłużników nie mogłaby ulec pogorszeniu – zobowiązania te musiałyby pozostać współzależnymi w zakresie, w jakim przewidują to przepisy o solidarności. A zatem cesja dokonana bez udziału

<sup>15</sup> W następstwie tej sytuacji dłużnicy solidarni odpowiadają względem cedenta i cesjonariusza za inną część świadczenia bądź też ze względu na inne roszczenie. Z tego powodu nie ma żadnego współoddziaływania między zobowiązaniami przysługującymi cedentowi i cesjonariuszowi.

<sup>16</sup> Załóżmy najprostszy wariant, w którym za spełnienie świadczenia wobec wierzyciela C odpowiada dwóch dłużników solidarnych A i B. Następnie C zawiera z D umowę przelewu, w następstwie której przenosi na D wierzytelność w stosunku do B, a zachowuje dotychczasową wierzytelność w stosunku do A. Uwagi poniższe stosują się odpowiednio do sytuacji, kiedy w umowie przelewu pominięto bądź uwzględniono zobowiązania wobec dwóch lub więcej dłużników (jednakże nie wszystkich).

dłużników nie mogłaby pozbawiać ich przywilejów wyrażających się w prawie do powoływania się przed wierzycielem na rozszerzoną skuteczność zdarzeń korzystnych dotyczących innych dłużników. Konsekwencje takiego założenia pokazują poniższe przykłady.

Akceptacja poglądu odrzuconego przez Sąd Najwyższy prowadziłyby do sytuacji, w której świadczenie dłużnika pominiętego przy cesji na rzecz cedenta wywołałoby również skutek zwalniający (art. 366 § 1 k.c.) w odniesieniu do stron zobowiązania, którego dotyczył przelew. Dotyczyłoby to również innych zdarzeń prowadzących do zaspokojenia wierzyciela – takich jak potrącenie (art. 498 § 1 k.c.), świadczenie w miejsce wykonania (art. 453 k.c.) oraz ważne złożenie i odbiór przez wierzyciela świadczenia złożonego do sądowego depozytu (art. 470 k.c.). Warto tu zauważyć, że w pewnych bardziej typowych sytuacjach, w których spełnienie świadczenia może prowadzić do wygaśnięcia zobowiązania innego wierzyciela, ustawodawca przewidział ochronę przed wynikającymi stąd dla niego zagrożeniami. W przypadku solidarności wierzycieli ustawodawca przewidział wyłączenie skutku zwalniającego świadczenia w następstwie wytoczenia przez wierzyciela powództwa przeciwko dłużnikowi (art. 367 § 2 zdanie drugie k.c.). W zbliżonym przypadku świadczenia należnego kilku wierzycielom na zasadach niepodzielności, ochrona ta przysługuje już na wypadek zgłoszenia przez wierzyciela sprzeciwu (art. 381 § 2 k.c.). W rozpatrywanym przypadku solidarności dłużników „podzielonej” między dwóch różnych wierzycieli trudno byłoby przyjąć podobną ochronę. Trudno byłoby nawet uzasadnić pogląd o stosowaniu powyższych przepisów przez analogię. Na przykład, jeżeli w interesie cesjonariusza przyjąć, że może się on powołać na ochronę z przepisu art. 367 § 2 zdanie drugie k.c. – wymagałoby to wniesienia powództwa wobec dłużnika, co do którego nie nabył on wierzytelności. Bardziej rozsądna z tego punktu widzenia analogia do przepisu art. 381 § 2 k.c. jest w dalszym ciągu wątpliwa, choćby z uwagi na fakt, że pozbawienie dłużnika pominiętego przy cesji prawa do spełnienia świadczenia może być odbierane jako naruszające interes dłużników i stanowiące o pogorszeniu ich pozycji w następstwie zawarcia umowy przelewu.

Hipotetyczne założenie, że w następstwie zawarcia umowy przelewu dłużnicy solidarni mogliby być zobowiązani w stosunku do różnych wierzycieli, skutkowałoby również tym, że same strony umowy cesji mogłyby negatywnie oddziaływać na przysługujące im zobowiązania. Dotyczy to

oddziaływania zarówno w zakresie prawa materialnego, jak i na płaszczyźnie prawa procesowego. Na przykład cedent mógłby doprowadzić do wygaśnięcia wierzytelności przelanej, zawierając z dłużnikiem pominiętym przy cesji umowę nowacji i nie zastrzegając zachowania praw przysługujących cesjonariuszowi (art. 374 § 1 k.c.). Oznaczałoby to, że cedent byłby w takim zakresie dysponentem wierzytelności nabytej przez cesjonariusza. Cedent mógłby też swym zachowaniem umożliwić wszystkim dłużnikom (w tym dłużnikowi wierzytelności przelanej) złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu – na przykład w następstwie popadnięcia w stan zwłoki wierzyciela (art. 374 § 2 k.c. w zw. z art. 486 § 1 k.c.). Z kolei cesjonariusz byłby też narażony na ryzyko przegranej w procesie z dłużnikiem wierzytelności przelanej ze względu na niekorzystny wyrok w sprawie dotyczącej cedenta (art. 375 § 2 k.c.). Oczywiście można by twierdzić, że tego rodzaju przykłady mają niewielkie znaczenie praktyczne. Zapewne w typowym przypadku po dokonaniu przelewu cedent nie egzekwowałby pozostawionej mu wierzytelności. Nie można jednak wykluczyć, że tego rodzaju sytuacje wystąpią z uwagi na porozumienie dłużników, którzy mogą mieć uzasadniony interes, aby już wcześniej ustalić, który z nich weźmie na siebie ciężar świadczenia<sup>17</sup>. Porozumieniu takiemu nie może stać na przeszkodzie umowa przelewu wierzytelności wobec jednego dłużnika. Jeżeli drugi z dłużników solidarnych prawidłowo zaoferuje świadczenie osobie zobowiązanej do jego odbioru, nie ma uzasadnienia dla odmowy jego przyjęcia. Z tych choćby względów nie można wykluczyć dążenia dłużnika pominiętego przy cesji do spełnienia świadczenia na rzecz cedenta. Za takim wyborem może stać również to, że zaoferowanie świadczenia cedentowi jest dla dłużników bardziej wygodne i tańsze niż zaoferowanie świadczenia na rzecz cesjonariusza.

Założenie przyjęte przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym przelew wierzytelności prowadzi do uzyskania praw wobec każdego z dłużników solidarnych, zdecydowanie lepiej koresponduje z realiami obrotu. Można założyć, że cesjonariusz z reguły dąży do nabycia wszystkich uprawnień cedenta. Pozwala mu to bowiem nie tylko zachować wzmocnioną pozycję względem dłużników, lecz także w niektórych przypadkach wręcz decy-

---

<sup>17</sup> W odniesieniu do regulacji zawartej w art. 375 § 2 k.c. można sobie np. wyobrazić, że proces dłużnika pominiętego przy cesji przeciwko cedentowi został wszczęty, jeszcze zanim zawarto umowę przelewu, bądź też jest to proces o tak zwane ustalenie negatywne, wszczęty na podstawie art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101 z późn. zm.; dalej jako: k.p.c.).

duje o efektywnym prowadzeniu wobec nich egzekucji. Należy tu zwłaszcza mieć na uwadze, że odpowiedzialność solidarna nierzadko jest skierowana wobec podmiotów połączonych przez wspólność pewnej wyodrębnionej masy majątkowej<sup>18</sup>. W takich przypadkach uzyskanie przez wierzyciela dostępu do owej masy (bądź do niektórych znajdujących się w niej składników) wymaga legitymowania się tytułem wykonawczym względem każdego z dłużników. Tytuł ten będzie jednak często niemożliwy do uzyskania, jeżeli tylko wobec niektórych dłużników wierzyciel nabył prawa wynikające z umowy przelewu<sup>19</sup>.

Niejednokrotnie może się również zdarzyć, że fakt wskazania w umowie cesji wierzytelności względem jednego dłużnika wcale nie świadczy o tym, że strony dążyły do „podzielenia się” dłużnikami zobowiązanymi na zasadach solidarności i spowodowania komplikacji, o których była mowa powyżej. Przykład rozpatrywany na kanwie wyroku z dnia 24 maja 2012 r. może zaświadczać, że w realiach obrotu strony będą skłonne zawrzeć tego rodzaju umowę, mimo że zdawały (powinny były zdawać) sobie sprawę, iż przenoszona wierzytelność powstała w ramach solidarności. Takie rozwiązanie może wynikać z przekonania cesjonariusza, że uwzględniony w umowie dłużnik gwarantuje pewność zaspokojenia, z dążenia do uniknięcia nawiązania z innym dłużnikiem bezpośrednich stosunków (np. ze względu na jego złą reputację) bądź może stanowić pochodną faktu, że tylko wobec jednego z dłużników cedent uzyskał prawomocny wyrok sądowy. Może się wreszcie zdarzyć, że w przekonaniu stron nabycie wierzytelności względem niektórych dłużników mogłoby udaremnić efektywne zaspokojenie. Na przykład cesjonariusz może założyć, że wykluczając nabycie wierzytelności wobec jednego z dłużników wyłączone zostaje ryzyko podniesienia przez niego zarzutu potrącenia. Zapewne w większości tego rodzaju sytuacji strony umowy cesji nie będą

<sup>18</sup> Dotyczy to w szczególności solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej (art. 864 k.c.), solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania związane z zaspokojeniem zwykłych potrzeb rodziny (art. 30 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2015 r. poz. 583 z późn. zm.; dalej jako: k.r.o.) i solidarnej odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe w okresie przed dokonaniem działu spadku (art. 1034 § 1 zdanie pierwsze k.c.).

<sup>19</sup> Do egzekucji z majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej niezbędny jest tytuł wykonawczy względem każdego z nich (art. 778 k.p.c.). Do egzekucji ze spadku konieczny jest – do chwili dokonania działu spadku – tytuł wykonawczy przeciwko wszystkim spadkobiercom (art. 779 § 1 k.p.c.). Nabycie praw względem obu małżonków umożliwia prowadzenie egzekucji z obu majątków osobistych, jak również w pełnym zakresie z ich majątku wspólnego – co jest szczególnie istotne wówczas, kiedy wierzyciel nie byłby w stanie wykazać zgody jednego z małżonków na zaciągnięcie zobowiązania potwierdzonej dokumentem prywatnym lub urzędowym (art. 787 k.p.c.).